

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 16 marca 2018 r. powódka (...) Adwokacka Spółka Partnerska z siedzibą w K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) w S. kwoty 115.128 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 8 lutego 2018 r., nadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania. Roszczenia tego powódka dochodzi tytułem zapłaty kary umownej zgodnie z § 13 ust. 1 lit. d umowy z 24 maja 2016 r., tj. z uwagi na nieuzasadnione rozwiązanie umowy o świadczenie usług prawnych przed upływem czasu na jaki została zawarta. Wysokość wynagrodzenia wyliczona została jako 20% sumy wynagrodzenia przewidzianego w § 4 umowy. Jednocześnie powódka wskazała, że złożone 17 stycznia 2018 r. przez pozwanego oświadczenie o odstąpieniu od umowy stanowi nieuprawnione rozwiązanie umowy przed upływem okresu, na jaki została zawarta i nie istnieją podstawy do przyjęcia jego skuteczności.

W odpowiedzi na pozew pozwany Wojewódzki (...) w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu zakwestionował roszczenie tak co do zasady, jak i wysokości. Pozwany wskazał, że rozwiązał umowę z 24 maja 2016 r. na prowadzenie kompleksowej obsługi prawnej pozwanego z uwagi na utratę zaufania do powódki ze względu na uchybienia i zachowanie jej przedstawiciela - adwokata K. K. (1), a więc z winy powódki. Z tego względu, zdaniem pozwanego, żądanie pozwu nie znajduje podstaw prawnych, stanowiąc przy tym nadużycie prawa i pozostając w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut miarkowania kary umownej.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Wojewódzki (...) w S. (dalej zwany również (...) bądź Fundusz) jako Zamawiający opublikował – w trybie art. 5a ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych – ogłoszenie o zamówieniu publicznym na świadczenie kompleksowej obsługi prawnej w zakresie doradztwa prawnego i reprezentacji prawnej na rzecz (...). Zakres obsługi miał obejmować bieżącą obsługę prawną zarządu (...), stałą obsługę prawną posiedzeń rady nadzorczej, opracowywanie opinii prawnych oraz stanowisk prawnych w sprawach związanych z bieżącą działalnością (...), zastępstwo procesowe przed wszystkimi sądami i organami administracji, w tym organami kontroli, doradztwo w negocjacjach z partnerami (...) oraz beneficjentami dofinansowania ze środków krajowych, nadzór i doradztwo prawne w sprawach związanych z działalnością (...) w zakresie udzielanych dofinansowań w ramach programu współfinansowanego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w W. (...). Termin wykonywania zamówienia w ogłoszenia określono jako 24 miesiące – od 1 sierpnia 2016 r. do 31 lipca 2018 r.

13 maja 2016 r. (...) zawiadomił w trybie art. 92 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych o wyborze najkorzystniejszej oferty, którą okazała się oferta (...) Adwokacka Spółka Partnerska z siedzibą w K..

Dowody: ogłoszenie o zamówieniu publicznym (k. 13-17);

zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty z 13.05.2016 r. (k. 18, 317).

24 maja 2016 r. w rezultacie przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego Wojewódzki (...) w S. jako Zamawiający zawarł z (...) Adwokacką Spółką Partnerską z siedzibą w K. jako Wykonawcą **umowę nr (...)**, której przedmiotem było prowadzenie kompleksowej obsługi prawnej (...) w S..

Przedmiot zamówienia obejmował m.in. opracowywani opinii prawnych oraz stanowisk prawnych w sprawach związanych z bieżącą działalnością (...) w S. (§ 1 ust. 2 pkt c).

Zgodnie z § 4 ust. 1 i 2 umowy łączne maksymalne wynagrodzenie wykonawcy wynosiło 575.640 zł brutto, z wyłączeniem wynagrodzenia określonego w ust. 3 i 4, tj. poniesionych przez wykonawcę kosztów związanych z wykonywaniem przedmiotu umowy poza siedzibą zamawiającego, kosztów zaakceptowanych przez zamawiającego wyjazdów wykonawcy, w szczególności w związku z udziałem przedstawicieli wykonawcy w szkoleniach,

konferencjach, seminariach, a także zasądzonych i wyegzekwowanych kosztów zastępstwa procesowego w sprawach, w których wykonawca został ustanowiony pełnomocnikiem.

Stosownie do § 5 umowa została zawarta na czas określony od 1 sierpnia 2016 r. do 31 lipca 2018 r.

W § 7 postanowiono, że zamawiający udostępni wszelkie materiały konieczne do należytego wykonania umowy, nawet gdyby wykonawca nie zwracał się o ich udostępnienie. Zapisano również, że zamawiający udzieli pisemnie wszelkich informacji, jeżeli wykonawca zwróci się z taką prośbą.

W § 8 zamieszczono zapis, że wykonawca wykonując umowę działał będzie w granicach obowiązującego prawa, z zachowaniem zasad etyki zawodowej i godności zawodu.

W § 9 strony postanowiły z kolei, że wykonawca będzie działał z zachowaniem staranności zawodowej wymaganej dla spraw tego rodzaju; nie ponosi odpowiedzialności za wynik spraw oraz za treść orzeczeń, zarządzeń innych czynności podejmowanych przez organy zajmujące się rozstrzyganiem spraw lub okoliczności pobocznych; wszelkie okoliczności związane z wykonywaniem umowy objęte są tajemnicą zawodową wykonawcy.

W § 12 strony postanowiły, że zamawiający może wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym w przypadku, gdy wykonawca rażąco naruszył istotne postanowienia umowy, w szczególności w przypadku:

- a) nieprzedłożenia przez wykonawcę uwierzytelnionej kopii polisy ubezpieczeniowej OC, o której mowa w § 11 ust. 2 i 3;
- b) utraty przez przedstawiciela wykonawcy uprawnień zawodowych, umożliwiających wykonywanie umowy, zgodnie z § 11 ust. 1 w zw. z § 3 ust. 3;
- c) ujawnienia tajemnicy, o której mowa w § 9 ust. 3.

Zgodnie z § 13 ust. 1 lit. c Wykonawca miał zapłacić karę umowną w wysokości 20% kwoty, o której mowa w § 4 ust. 1 i 2, m.in. w przypadku skutecznego i uzasadnionego rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym przez zamawiającego w trybie określonym w § 12.

Z kolei zgodnie z § 13 ust. 1 lit. d Zamawiający miał zapłacić Wykonawcy karę umowną z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy przed upływem czasu na jaki została zawarta w wysokości 20% kwoty określonej w § 4 ust. 1 i 2 (tj. w wysokości 115.128 zł), chyba że odstąpienie od umowy nastąpiło na podstawie ustawy – Prawo zamówień publicznych art. 145 ust. 1.

Z ramienia (...) umowę podpisał prezes zarządu J. C., natomiast ze strony (...) Adwokackiej Spółki Partnerskiej (...).

Dowód: umowa nr (...) z 24.05.2016 r. (k. 19-24, 314-316v).

(...) Adwokackiej Spółki Partnerskiej są: A. C., K. K. (1) oraz M. S. (1).

Fakt niesporny, nadto dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru

przedsiębiorców KRS z 16.03.2018 r. (k. 11-12).

Zawarcie umowy z 24 maja 2016 r. było kontynuacją wcześniejszej współpracy (...) Adwokackiej Spółki Partnerskiej z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w S., rozpoczętej przez spółkę adwokacką w kwietniu 2014 r.

Kilka lat wcześniej z (...) współpracował partner K. K. (1), który miał największe doświadczenie w zakresie prawa ochrony środowiska i problematyki objętej zadaniami Funduszu.

Dowody: przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 477-480);

przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 741v-743v);

umowa obsługi prawnej nr (...) z 25.03.2014 r. (k. 307-308v);

umowa obsługi prawnej nr (...) z 19.05.2014 r. (k. 309-310v);

umowa nr (...) z 29.07.2014 r. (k. 311-312v);

zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty z 23.07.2014 r. (k. 313).

Świadczenie obsługi prawnej (...) ze strony (...) Adwokackiej Spółki Partnerskiej odbywało się - w ramach wykonywania umowy z 24 maja 2016 r. - przy zaangażowaniu czterech adwokatów (K. K. (1), który jednocześnie był koordynatorem obsługi, A. C., M. S. (1) oraz A. D., która była zewnętrzną podwykonawcą spółki partnerskiej, za swoje usługi otrzymywała wynagrodzenie do spółki adwokackiej w wysokości około 3.000 zł netto). Ponadto przy świadczeniu obsługi prawnej zaangażowany był aplikant adwokacki zatrudniony w spółce oraz zatrudniona w niej sekretarka.

(...) odbywała się zarówno w biurze (...) w S. od poniedziałku do piątku, przez trzy dni w tygodniu w godzinach od 9.00 do 15.00, a w dwa dni w godzinach od 9.00 do 13.00, jak i w biurze w K. przez trzy dni w tygodniu w godzinach od 12.00 do 15.00 oraz od 11.00 do 15.00.

Świadczenie obsługi prawnej w biurach (...) odbywało się w ten sposób, że w danym tygodniu dyżurowała w każdym z biur jedna ze świadczących obsługę osób.

(...) w czasie trwania umowy uruchomił dodatkowy program (...), adresowany do osób inwestujących w odnawialne źródła energii.

Po uruchomieniu programu Fundusz otworzył kolejne biuro przy ul. (...) w K.. W biurze tym obsługę prawną na rzecz (...) świadczyła najczęściej adwokat A. C., obsługując składane do Funduszu w ramach tego programu wnioski osób fizycznych.

(...) prawna na rzecz (...) była prowadzona przez (...) Adwokacką Spółkę Partnerską - w zależności od potrzeb - także poza wyznaczonymi godzinami pracy adwokatów w lokalach Funduszu, a niekiedy nad pewnymi zagadnieniami pracowali oni także w weekendy.

Dodatkowo adwokaci zdalnie i telefonicznie (a w razie potrzeby także na miejscu) obsługiwali biura Funduszu realizujące program (...) w S. i w S., podobnie jak biuro Regionalnego Programu Operacyjnego w S..

(...) prawna (...) wiązała się ze znacznym nakładem pracy ze strony spółki partnerskiej, (...) jest bowiem podmiotem, którego roczny budżet wynosił wówczas ponad 200 mln zł.

Czynności podejmowane przez spółkę partnerską w ramach świadczenia obsługi prawnej obejmowały wykonywanie opinii prawnych, analizowanie zawieranych przez (...) umów, w tym pożyczek i dotacji, dofinansowania o różnym montażu finansowym, zastępstwo procesowe, przygotowywanie aneksów do umów, opiniowanie efektów ekologicznych i rzeczowych w poszczególnych przedsięwzięciach, przygotowywanie treści umów pod konkretne programy wprowadzane przez Narodowy Fundusz Ochrony (...). Bywało tak, że gdy jedna ze świadczących obsługę prawną osób przyjeżdżała do biura Funduszu, to od razu dostawała do zaopiniowania kilkadziesiąt projektów umów. Dodatkowo obsługa prawna dotyczyła kwestii zamówień publicznych, bowiem mimo tego, że (...) zatrudnił osobnego zajmującego się zamówieniami publicznymi pracownika, nadal zwracał się on z pytaniami do świadczącej obsługę prawną spółki adwokackiej. W zakres obsługi prawnej wchodziły też kwestie ochrony danych osobowych.

Obsługiwano także zarząd Funduszu przez przygotowywanie projektów uchwał zarządu, jak również radę nadzorczą – także przez przygotowywanie projektów uchwał rady nadzorczej, przy czym w posiedzeniach rady nadzorczej uczestniczył zazwyczaj K. K. (1)

Dowód: przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 477-480);

przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 741v-743v);

zeznania świadka J. S. (k. 473-476v);

zeznania świadka M. C. (1) (k. 519-520v);

zeznania świadka J. C. (k. 537v-538).

W czasie, gdy prezesem zarządu (...) pozostawał J. C., między Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej a (...) Adwokacką Spółką Partnerską nie pojawiały się konflikty, współpraca układała się dobrze, Fundusz nie zgłaszał uwag co do terminowości świadczenia usług przez spółkę partnerską ani żadnych innych.

Fakty niesporne.

W czasie świadczenia usług prawnych przez spółkę partnerską (...) pozostawał członkiem władz samorządowych adwokatury. Ponadto wykonując zawód adwokata świadczył usługi prawne na rzecz różnych podmiotów, nie tylko na rzecz (...).

Pod koniec 2016 r. na zlecenie Naczelnej Rady Adwokackiej adwokat K. K. (1) sporządził opinię prawną dotyczącą poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska. Opinia dotyczyła konstytucyjności projektowanej ustawy.

Sporządzenie opinii zlecono K. K. (1), ponieważ był promowany przez dziekana swojej izby jako specjalista w zakresie prawa ochrony środowiska.

W sporządzonej opinii K. K. (1) odwoływał się do licznych wypowiedzi, doktryny prawa konstytucyjnego, jak i szeregu wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Wypływającym z opinii wnioskiem było, że nowelizacja ustawy Prawo ochrony środowiska w projektowanym kształcie – proponując zmiany sposobu powoływania osób wchodzących w skład organów kolegialnych funduszy – może naruszać konstytucyjne zasady określone w art. 15, art. 16 i art. 165 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Opinia wykonana przez K. K. (1) została przesłana przez Naczelną Radę Adwokacką do Kancelarii Sejmu RP w styczniu 2017 r.

Analogiczne stanowisko odnośnie niekonstytucyjności ustawy zostało zajęte przez innych prawników opiniujących to zagadnienie, m.in. opiniującego na zlecenie Biura (...) Sejmowych prof. dra hab. M. C. (2), adw. dr hab. A. T., dra hab. S. P., jak też przez Konfederację (...).

Dowody: pismo z 12.01.2017 r. (k. 68);

opinia prawna K. K. (1) (k. 69-78);

opinia prawna prof. dr. hab. M. C. (2) (k. 201-207);

opinia prawna adw. dr. hab. A. T. (k. 208-214);

opinia prawna dr. hab. S. P. (k. 215-221);

stanowisko Prezidenta Konfederacji Lewiatan H. B. (k. 222-226);

przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 477-480);

przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 741v-743v).

Opinię tą K. K. (1) sporządził oceniając proponowane w opiniowanym projekcie ustawy regulacje w sposób abstrakcyjny, odnosząc się do trybu powoływania członków organów Funduszu. Opinia nie była skierowana przeciwko konkretnym członkom organów (...), czy to obecnym, czy to osobom mającym w przyszłości piastować funkcje członków organów funduszu (w dacie sporządzenia opinii prezesem zarządu funduszu był J. C., K. K. (1) nie znał wówczas P. M., znał natomiast z posiedzeń rady nadzorczej Funduszu R. G. (1), który był jej członkiem).

Dowód: przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 741v-743v).

Temat konstytucyjności projektowanych zmian ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska był dyskutowany podczas posiedzeń rady nadzorczej (...) w S. pod koniec 2016 r. W posiedzeniach tych uczestniczył K. K. (1) – jako osoba świadcząca obsługę prawną Funduszu, jak również R. G. (1) – jako członek rady nadzorczej. Na posiedzeniu tym obecny był również J. S. - ówczesny dyrektor oddziału (...) w K..

Na posiedzeniu rady nadzorczej omawiane były m.in. tezy z opinii w sporządzonej przez K. K. (1). K. K. (1) zabrał wówczas głos jako autor opinii dotyczącej projektowanych zmian i przedstawił jej tezy.

Wiedzę o treści opinii sporządzonej przez K. K. (1) miał ówczesny prezes zarządu (...) J. C..

Dowód: zeznania świadka J. S. (k. 473-476v);

zeznania świadka M. C. (1) (k. 519-520v);

zeznania świadka J. C. (k. 537v-538v);

przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 741v-743v).

13 października 2017 r. do pracowników (...) w S. wysłany został anonimowy e-mail, w którym poruszono m.in. kwestię planowanej zmiany ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska w zakresie dotyczącym powoływania wybranych organów Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz wojewódzkich funduszy. W e- mailu tym anonimowy autor powoływał się m.in. na fakt sporządzenia opinii przez K. K. (1) w zakresie zmian ustawy Prawo ochrony środowiska.

Dowody: e-mail z 13.10.2017 r. (k. 81-84);

zeznania świadka M. C. (1) (k. 519-520v);

zeznania świadka J. C. (k. 537v-538).

W pierwszej połowie listopada 2017 r. powołany został nowy zarząd (...) w S., w skład którego weszli R. G. (1) jako prezes zarządu oraz P. M. jako wiceprezes zarządu.

Fakt niesporny.

Po zmianie zarządu - którego członkami zostali R. G. (1) oraz (...) nadal świadczyła obsługę prawną (...) i strony nadal współpracowały.

(...) będący partnerami spółki partnerskiej nadal świadczyli obsługę prawną w dotychczasowych lokalizacjach oraz w dotychczasowym wymiarze godzin. Nadal przedkładane były przez spółkę adwokacką harmonogramy pracy

adwokatów, adwokaci uczestniczyli w posiedzeniach rady nadzorczej, jedynie K. K. (1) przestał być zapraszany na posiedzenia zarządu.

Dowody: zeznania świadka P. M. (k. 712-712v, 713);

zeznania świadka J. S. (k. 473-476v);

zeznania świadka M. C. (1) (k. 519-520v).

przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 741v-743v).

Pod koniec 2017 r. na jednym z posiedzeń rady nadzorczej omawiano temat jednego z beneficjentów Funduszu Związku (...) i (...), który wcześniej - 6 marca 2017 r. - zawarł z (...) w S., reprezentowanym przez zarząd w poprzednim składzie, umowę dotacji. W 2017 r. realizowano już drugi etap umowy, który dotyczył zarybiania P.. Nowy zarząd powziął wątpliwość, czy (...) w ogóle mógł taką umowę podpisać.

Adwokat M. S. (1) otrzymał wówczas do analizy teczkę Związku (...) i (...).

W e-mailu z 14 grudnia 2017 r. K. K. (1) poinformował R. G. (1), że 11 grudnia 2017 r. Kancelaria otrzymała do analizy teczkę dotyczącą dotacji dla Związku (...) i (...) na realizację zadania "Ochrona ichtiofauny ginącej i zagrożonej wyginięciem w dorzeczu rzeki P. w roku 2017 etap I" w zakresie aneksowania umowy dotacji z 6 marca 2017 r. (na wniosek beneficjenta), w związku ze zmianą zakresu rzeczowego umowy, sprawę opiniuje mec. M. S. (1). Dalej wskazał, że w trakcie dokonywanej oceny prawnej ujawniła się konieczność dodatkowej weryfikacji, w związku z czym całość dokumentacji została przekazana do dodatkowej analizy merytorycznej pracownicy (...) B. T..

Jednocześnie R. G. (1) ustnie zlecił K. K. (1) wykonanie opinii prawnej dotyczącej umowy zawartej przez (...) i Związek (...) i (...). K. K. (1) nie zrozumiał dokładnie, jakiego konkretnie zagadnienia ma dotyczyć ustnie zlecona mu przez R. G. (1) opinia dotycząca tego beneficjenta i dlatego zwrócił się drogą elektroniczną do R. G. (1) o sprecyzowanie jej tematu.

Prezes R. G. (1) 15 grudnia 2017 r. udzielił odpowiedzi o następującej treści: „Dzień dobry panie mecenasie. Moja prośba dotyczyła przede wszystkim przeanalizowania pod kątem prawnym, czy (...) może dotować ??? zarybianie w sytuacji, gdy beneficjent podpisał umowę na gospodarze - rybackie korzystanie z rzeki P.?, ponadto beneficjent wygrał przetarg na ww. użytkowanie, a w operacji rybackim wpisał kwotę 0,5 mil i to ona głównie była powodem, że wygrał to postępowanie”.

W oparciu o tą odpowiedź K. K. (1) „zdekodował” temat opinii, tj. zrozumiał, czego miała dotyczyć.

W odpowiedzi - w e-mailu z 15 grudnia 2017 r. - K. K. (1) poinformował R. G. (1), że obecnie oczekuje na przedstawienie teczki z dokumentami źródłowymi dotyczącymi dotacji i po jej otrzymaniu niezwłocznie przekaże opinię.

Dowody: korespondencja e-mail z 14 i 15.12.2017 r. (k. 196-197)

zeznania świadka R. G. (1) (k.740-741v);

przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 741v-743v).

Drugi z członków zarządu - wiceprezes P. M. - zajmował się również tematem umowy z beneficjentem - Związkiem (...) i (...).

P. M. nie kontaktował się z K. K. (1) w sprawie zlecenia mu opinii dotyczącej tego beneficjenta, był jednak przekonany, że opinia zlecona przez prezesa zarządu R. G. (1) będzie wyjaśniała wątpliwości w zakresie dwóch kwestii: czy w ogóle mogła być zawarta przez poprzedni zarząd z beneficjentem umowa dotycząca dofinansowania zadania (co już się stało, tj. umowa została zawarta) oraz czy można wypowiedzieć umowę beneficjentowi, skoro wystąpił on o przedłużenie terminu na wykonanie zadania po jego upływie.

Dowód: zeznania świadka P. M. (k. 712-712v, 713).

18 grudnia 2017 r. adwokat K. K. (1) sporządził w imieniu (...) Adwokackiej Spółki Partnerskiej w K. opinię prawną w sprawie zagadnienia przekazanego mu do zaopiniowania przez prezesa (...) w S. R. G. (1), związanej z wnioskiem o zmianę zawartej ze Związkiem (...) i (...) umowy dotacji nr (...).

W treści opinii wskazano na problemy z uzyskaniem dokumentacji źródłowej, umożliwiającej wydanie opinii prawnej, materiały odnoszące się do sprawy pozostawały bowiem w dyspozycji pracownika merytorycznego (...) p. B. T., która ponownie weryfikowała dokumentację w zakresie wnioskowanej przez beneficjenta zmiany umowy dotacji. Komplet dokumentów został przekazany opiniującemu 15 grudnia 2017 r. (piątek) w celu sporządzenia opinii.

Określając stan faktyczny podlegający zaopiniowaniu K. K. (1) wskazał, że po podpisaniu 6 marca 2017 r. umowy nr (...) beneficjent dokonał zakupu określonych gatunków ryb, ale w innych ilościach i w innych sortymentach narybku (co zostało rozpisane przez beneficjenta w preliminarzu rzeczowo-finansowym z 8 listopada 2017 r.). Beneficjent wskazał, że powodem zmian ilości oraz sortymentu narybku były braki w dostępności, zaś Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w S. dopuszcza zmianę sortymentu gatunków, pod warunkiem zachowania przelicznika przeżywalności, tak aby zapisy operatu były respektowane. Dodawał, że w ocenie pracownika merytorycznego zmiana sortymentu ryb mieści się w zakresie operatu rybackiego.

Dalej wskazał, że zgodnie z zasadami udzielania pomocy finansowej ze środków (...) w S. (§ 24 ust. 1 pkt 4 oraz ust. 2) dotacje mogą być udzielane na ochronę przyrody oraz na inne cele związane z ochroną środowiska, jeżeli zadanie jest realizowane przez związki międzygminne oraz stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego, zaś zgodnie z załącznikiem do uchwały rady nadzorczej (...) w S. nr (...) z 22 sierpnia 2016 r. – lista przedsięwzięć priorytetowych na rok 2017 za priorytety dziedzinowe w zakresie ochrony przyrody uznano m.in. zachowanie i wzbogacenie różnorodności biologicznej na obszarach chronionych, restytucję bądź reintrodukcję rodzimych gatunków, cennych lub zagrożonych wyginięciem. Dotacja udzielona na objęte umową nr (...) zadanie Ochrona ichtiofauny ginącej i zagrożonej wyginięciem w dorzeczu rzeki P. w roku 2017 etap I” w sposób oczywisty więc wpisuje się w te działania. Dodawał też, że Biuro K. (...) przekazało informację, że w Funduszu panuje wieloletnia praktyka dotowania działań o analogicznym charakterze.

Dodawał, że jako wątek dodatkowy przedstawiony do zaopiniowania przez zarząd (...) w S. w e-mailu z 15 grudnia 2017 r. przedstawił kwestię „możliwości dotowania zarybiania w sytuacji gdy beneficjent podpisał umowę na gospodarczo-rybackie korzystanie z rzeki P. oraz wygrał przetarg na użytkowanie”. W tym kontekście wskazywał, że rolą prawnika jest dokonanie formalno-prawnej oceny udzielanego dofinansowania w chwili wpływu wniosku do (...), jego oceny w zespole merytorycznym i na posiedzeniu zarządu oraz ewentualnie rady nadzorczej natomiast kończy się na podpisaniu umowy. Stąd też zawarta już umowa dotacji nie powinna być przedmiotem oceny prawnej pod kątem jej zasadności, chociaż – jak wskazano we wcześniejszej części opinii – udzielone dofinansowanie było i tak zgodne z listą przedsięwzięć priorytetowych i zasadami. Aktualnie można by jedynie analizować sytuację prawną sprowadzającą się do oceny zasadności wypowiedzenia umowy dotacji, jednak brak jest jakiegokolwiek przyczyny to uzasadniającej, bowiem beneficjent wywiązał się z dotychczasowych postanowień umowy dotacji, zaś wnioskowana zmiana jej treści wynika z okoliczności obiektywnych, na które beneficjent nie miał wpływu (brak dostępności określonego narybku na rynku), przy czym zarówno operat rybacki jak i pisemne stanowisko (...) w S. dopuszcza możliwość zmian ilości oraz sortymentu ryb w kształcie zaproponowanym przez beneficjenta.

Dalej wskazywał w opinii, że poruszona kwestia przetargu organizowanego przez (...) w S. nie może być – w ocenie opiniującego – przedmiotem weryfikacji i kontroli przez (...), bowiem Fundusz nie ma żadnych narzędzi formalno-prawnych, które mogłyby skutecznie oddziaływać na przetarg organizowany przez instytucję zewnętrzną, tym bardziej, że poza lapidarną wzmianką o operacie rybackim, w dokumentacji źródłowej (...) dotyczącej tej dotacji brak jest jakichkolwiek informacji i dokumentów dotyczących tego przetargu. Na etapie oceny wniosku o dofinansowanie, jak również na etapie realizacji tego dofinansowania, kwestia postępowania przetargowego między (...) w S. a beneficjentem pozostaje neutralna dla Funduszu, który nie ma jakichkolwiek kompetencji by oceniać

prawidłowość lub nieprawidłowość takiego postępowania, zaś ewentualne konsekwencje naruszenia postępowania przetargowego przez beneficjenta mogłyby być analizowane z inicjatywy organizatora i dysponenta przetargu, a więc (...) w S., a nie przez (...).

Dowód: opinia prawna z 18.12.2017 r. (k. 79-80).

Po uzyskaniu opinii sporządzonej przez K. K. (1) R. G. (1) nie był zadowolony z jej treści, ponieważ chciał, aby była to opinia pozwalająca zarządowi na wypowiedzenie umowy dotacji nr (...) zawartej ze Związkiem (...) i (...).

Opinię K. K. (1) rozumiał w ten sposób, że zawierała ona stwierdzenie, że skoro umowa została już zawarta, to mogłaby być przedmiotem wypowiedzenia bądź rozwiązania, natomiast brak jest podstaw do oceny jej zawarcia.

Opinię tą R. G. (1) ocenił jako nierzetelną, opinia była bowiem na „szkodę Funduszu”, a w domniemaniu na korzyść beneficjenta.

Dowody: zeznania świadka J. S. (k. 473-476v).

zeznania świadka R. G. (1) (k.740-741v).

Z kolei P. M. w ogóle nie miał wiedzy co do tego, żeby K. K. (1) wykonał pisemną opinię dotyczącą Związku (...) i (...). P. M. pozostawał w przekonaniu, że taka opinia nie została sporządzona, bowiem K. K. (1) odmówił jej wykonania.

Dowód : zeznania świadka P. M. (k. 712-712v, 713);

Dla pracowników Funduszu było w owym czasie dostrzegalne, że prezes R. G. (1) ma negatywną opinię na temat Związku (...) i (...), czego tego nie ukrywał.

Dowód: zeznania świadka J. S. (k. 473-476v).

Po uzyskaniu opinii prawnej od K. K. (1) odbyło się spotkanie, w którym uczestniczył R. G. (1) jako prezes zarządu Funduszu, K. K. (1) oraz pracownik (...) A. G. i jego kierownik S. K.. R. G. (1) dopytywał K. K. (1), czy jego opinia jest pełna, a ten odpowiedział, że wyczerpuje ona w całości jego stanowisko.

Zarząd (...) zlecił swojemu pracownikowi A. G. ponowną weryfikację wniosku o dofinansowanie, jaki złożony był przez Związek (...) i (...), w tym sprawdzenie, czy dokumentacja jest kompletna oraz czy pozwala na wypłatę dofinansowania realizacji zadania w postaci zakupu narybku. A. G. doszedł do wniosków odmiennych, niż wyrażone w opinii K. K. (1) – uważał, że brak możliwości zakupu narybku danego gatunku ryb uzasadnia rozwiązanie umowy.

Dowód: zeznania świadka A. G. (k. 456-458).

Zarząd (...) nie zwracał się do K. K. (1) o uzupełnienie sporządzonej przez niego 18 grudnia 2017 r. opinii.

Dowody: zeznania świadka P. M. (k. 712-712v, 713);

zeznania świadka R. G. (1) (k.740-741v).

27 grudnia 2017 r. odbyło się spotkanie A. C. i K. K. (1) z zarządem (...) R. G. (1) i P. M., na którym wypowiadał się głównie R. G. (1) i mówił ogólnikowo, że nie ma zaufania do kancelarii. K. K. (2) dopytywał o wskazanie konkretnych, co powinno zostać poprawione w świadczonej obsłudze, ale nie sformułował konkretnych zarzutów, tylko powtarzał ogólne twierdzenie, że zarząd nie ma zaufania do prawników. A. C. i K. K. (1) zapewniali jednocześnie, że są gotowi do dalszego świadczenia obsługi przez kolejne miesiące o końca obowiązywania umowy.

Również 27 grudnia 2017 r. adw. K. K. (1) i adw. A. C. sporządzili notatkę ze spotkania, jakie odbyło się w tym dniu z prezesem zarządu (...) w S. R. G. (1) i wiceprezesem zarządu (...) w S. P. M.. W treści tej notatki wskazano m.in., że:



- na spotkaniu 22 grudnia 2017 r. zarząd (...) zasygnalizował wolę zerwania umowy nr (...) oraz uzgodniono, iż dalsza rozmowa na ten temat odbędzie się 27 grudnia 2017 r. tak aby adw. K. K. mógł przyjechać do siedziby (...) z K.,
- R. G. poinformował przedstawicieli kancelarii, że z uwagi na jego niezadowolenie z treści opinii prawnych adw. K. K. (z grudnia 2017 r. dotyczącej beneficjenta Związku (...) i (...)) oraz z grudnia 2016 r. dotyczącej opiniowania projektu ustawy (...) nie ma zaufania do przedstawicieli kancelarii oraz chce „wypowiedzieć umowę o obsługę prawną”,
- adw. K. K. zwrócił uwagę, że umowa zawierana była w trybie PZP i nie przewiduje możliwości jej rozwiązania za wypowiedzeniem,
- R. G. podtrzymując swoje stanowisko zaproponował aby przyjąć formułę miesięcznego okresu wypowiedzenia co powodowałoby realizowanie przez wykonawcę umowy nr (...) do końca stycznia 2018 r.

Dowody: notatka z 27.12.2017 r. (k. 25);

przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 477-480);

przesłuchanie partnera powodowej spółki (...) (k. 741v-743v).

28 grudnia 2017 r. zarząd Wojewódzki (...) w S. odmówił beneficjentowi Związkowi (...) i (...) wyrażenia zgody na zmianę umowy dotacji z uwagi na niedotrzymanie warunków umowy w zakresie terminów składania wniosków o wypłatę środków i braku kompletności dokumentacji do wypłaty.

W dalszej korespondencji kierowanej do (...) beneficjent kwestionował zasadność wydanej decyzji.

Dowody: wniosek (k.93v);

decyzja zarządu z 28.12.2017 r. (k. 93v);

pismo z 29.12.2017 r. (k. 94);

pismo z 2.01.2018 r. (k. 95-96);

pismo z 26.03.2018 r. (k. 97-99);

pismo z 19.04.2018 r. (k. 100-101v).

3 stycznia 2018 r. (...) w S. zawarł z adwokatem P. K. umowę nr (...), której przedmiotem było sporządzenie opinii prawnej (w przedmiocie możliwości dotowania przez zleceniodawcę zarybiania w sytuacji, gdy wskazany beneficjent podpisał umowę na gospodarczo-rybackie korzystanie z rzeki oraz wygrał przetarg na jej użytkowanie i zobowiązał się od jej określonego zarybienia) oraz ewentualne występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego zleceniodawcy w postępowaniu w sprawie dochodzenia przez tego beneficjenta wykonania zawartej umowy dotacji.

Dowód: umowa nr (...) z aneksem nr (...) (k. 183-185);

8 stycznia 2018 r. (...) w S. zawarł z adwokatem P. K. umowę nr (...), której przedmiotem było udzielenie pomocy prawnej w sprawie rozwiązania umowy z 24 maja 2016 r. o prowadzenie kompleksowej obsługi prawnej zawartej z (...) Adwokacką Spółką Partnerską w K. oraz występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego zleceniodawcy w sprawie roszczeń zleceniodawcy wobec (...) Adwokacką Spółki Partnerskiej.

Dowód: umowa nr (...) z aneksem nr (...) (k. 186-188).

W piśmie z 17 stycznia 2018 r. - doręczonym (...) Adwokackiej Spółce Partnerskiej w K. w tym samym dniu - Wojewódzki (...) w S. złożył **oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...) z 24 maja 2016 r.** z powodu zaistnienia istotnej zmiany okoliczności powodującej, że dalsze wykonywanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy.

W piśmie tym wyjaśniono, że odstąpienie od umowy spowodowane jest nieuzyskaniem opinii prawej na zlecony temat „możliwości dotowania ze środków funduszu zarabiania, w sytuacji, gdy wnioskodawca wygrał przetarg na gospodarczo- rybackie korzystanie z obwodu rybackiego, zobowiązując się do określonych nakładów rzeczowo-finansowych na zarybianie” i przedstawieniem opinii w przeważającej części sporządzonej nie na temat i w sposób nierzetelny. Kolejnym powodem odstąpienia od umowy jest uzyskanie 22 grudnia 2017 r. opinii sporządzonej przez adwokata K. K. (1) z 12 grudnia 2016 r. na temat nowelizacji ustawy Prawo ochrony środowiska, w której autor zajął stanowisko wykluczające możliwość współpracy nowego zarządu (...) ze spółką jako przeciwną i negującą jego powołanie. Te okoliczności stanowią ważny powód rozwiązania umowy w rozumieniu art. 746 § 1 k.c., wskazujący na brak zaufania stron stosunku obligacyjnego.

Jednocześnie wezwano spółkę do zapłaty kary umownej zgodnie z § 13 ust. 1 lit. c umowy w kwocie 115.128 zł w terminie do 31 stycznia 2018 r. W piśmie zawarto również prośbę o przekazanie całej posiadanej dokumentacji (...) w S..

Dowód: oświadczenie z 17.01.2018 r. (k. 26-30);

W piśmie z 18 stycznia 2018 r. (...) Adwokacka Spółka Partnerska w K. w całości zakwestionowała zasadność złożonego oświadczenia woli jako pozbawionego podstaw faktycznych i prawnych.

W piśmie z 29 stycznia 2018 r. (...) Adwokacka Spółka Partnerska w K. podtrzymała dotychczasowe stanowisko wyrażone w piśmie z 18 stycznia 2018 r. i szczegółowo je uzasadniła. Ponadto wskazała, że nie powierzono jej dokumentacji, którą miałaby zwrócić zamawiającemu (...) w S..

Dowody: pismo z 18.01.2018 r. (k. 31);

pismo z 29.01.2018 r. (k. 32-35).

Wiceprezes zarządu (...) P. M., podpisując wraz z prezesem zarządu R. G. (1) oświadczenie o odstąpieniu od umowy, pozostawał przekonany, że skoro ponad rok wcześniej K. K. (1) sporządził na zlecenie Naczelnej Rady Adwokackiej opinię prawną dotyczącą niekonstytucyjności projektowanych wówczas przepisów ustawy, w oparciu o które następnie P. M. i R. G. (1) zostali powołani do zarządu Funduszu, zaś odwołany został dotychczasowy prezes J. C., to oznacza to, że K. K. (1) kwestionuje mandat P. M. i R. G. (1) do pełnienia funkcji w zarządzie (...) w S..

Dowód: zeznania świadka P. M. (k. 712-712v, 713).

Z kolei prezes zarządu (...) R. G. (1) podpisując oświadczenie o odstąpieniu od umowy pozostawał przekonany, że kancelaria prawna powinna być apolityczna, tymczasem spółka partnerska (...) tego wymogu nie spełnia z uwagi na wykonaną przez K. K. (1) opinię odnośnie zmian ustawy Prawo ochrony środowiska. Dodatkowo R. G. (1) przypisywał spółce partnerskiej zarzut nierzetelnego - w jego przekonaniu - wykonania opinii dotyczącej Związku (...) i (...), która była opinią „na szkodę Funduszu”, co pozwala domniemywać, że jest to opinia na korzyść beneficjenta.

Dowód: zeznania świadka R. G. (1) (k.740-741v).

22 stycznia 2018 r. (...) w S. sporządził wniosek o rozpoczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na świadczenie kompleksowej obsługi prawnej w zakresie doradztwa prawnego i reprezentacji prawnej na rzecz (...) w S..

Dowody: wniosek z 22.01.2018 r. (k. 189).

26 stycznia 2018 r., po przeprowadzeniu przetargu w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, (...) w S. zawarł z adwokatem P. K. umowę nr (...), której przedmiotem było prowadzenie kompleksowej obsługi prawnej w zakresie doradztwa prawnego i reprezentacji prawnej na rzecz (...) w S..

Dowód: umowa nr (...) (k. 190-195).

W piśmie z 31 stycznia 2018 r. (doręczonym 1 lutego 2018 r.) (...) Adwokacka Spółka Partnerska w K. wezwała (...) w S. do zapłaty kary umownej naliczonej w oparciu o § 13 ust. 1 lit. d umowy nr (...) w kwocie 115.128 zł w terminie do 7 lutego 2018 r.

Pismo to zostało doręczone (...) 1 lutego 2018 r.

Dowód: wezwanie do zapłaty z 31.01.2018 r. z potwierdzeniem odbioru (k. 36 -37v).

W piśmie z 16 kwietnia 2018 r. prezes zarządu (...) w S. R. G. (1) wezwał (...) Adwokacką Spółkę Partnerską w K. do zwrotu dokumentów do umowy pożyczki nr (...) z 12 marca 2013 r. zawartej z (...) sp. z o.o. tj. oryginałów dokumentów załączonych do pozwu z 5 lutego 2016 r. oraz całości korespondencji przedprocesowej prowadzonej w tej sprawie przez kancelarię.

Dowód: pismo z 16.04.2018 r. (k. 85).

W piśmie z 24 kwietnia 2018 r. (...) w S. złożył w Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie zawiadomienie o popełnieniu w siedzibie biura (...) w S. przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów stypizowanych w art. 270 § 1 k.k. i 276 k.k. na szkodę (...) w S. przez działających wspólnie i w porozumieniu J. C. i M. B.. Ujawnienia tych czynów 27 marca 2018 r. dokonał A. P..

Dowody: zawiadomienie z 24.04.2018 r. z załącznikami (k. 101-147).

W piśmie z 25 kwietnia 2018 r. skierowanym do (...) w S. adw. K. K. (1) wyjaśnił, że jego kancelaria nigdy nie dysponowała i nie dysponuje jakimikolwiek oryginałami dokumentów wskazanymi w piśmie z 16 kwietnia 2018 r.

Dowód: pismo z 25.04.2018 r. (k. 200).

W piśmie z 19 lipca 2018 r. Prokuratura Okręgowa w Szczecinie zawiadomiła (...) w S. o wszczęciu śledztwa w sprawie usunięcia z teczki zarządzeń prezesa zarządu (...) w S. za rok 2015 zarządzenia w sprawie ustalenia zasad korzystania z telefonów służbowych przez osobę, która nie ma prawa wyłącznie nią rozporządzać i zastąpienia go innym podrobionym dokumentem, tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Dowód: pismo z 19.07.2018 r. (k. 254).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powódka (...) Adwokacka Spółka Partnerska z siedzibą w K. dochodziła od pozwanego (...) w S. zapłaty 115.128 zł tytułem kary umownej naliczonej na podstawie § 13 ust. 1 lit. d umowy nr (...) z 24 maja 2016 r. zawartej w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, której przedmiotem było świadczenie kompleksowej obsługi prawnej pozwanego przez powódkę.

Kara umowna zastrzeżona została na wypadek nieuzasadnionego rozwiązania umowy przed upływem okresu, na jaki została zawarta, w wysokości 20% sumy wynagrodzenia przewidzianego w § 4 umowy. Jednocześnie powódka stała na stanowisku, że złożone przez pozwanego 17 stycznia 2018 r. oświadczenie o odstąpieniu od umowy z 24 maja 2016 r. było bezpodstawne, gdyż w dacie jego złożenia nie zaistniały żadne przesłanki, które by odstąpienie takie uzasadniały.

Podstawy prawnej roszczenia powódki upatrywać tym samym należało w art. 483 § 1 w zw. z art. 484 § 1 k.c. Zgodnie z brzmieniem pierwszego z tych przepisów można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej

z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Stosownie natomiast do art. 484 § 1 zdanie pierwsze k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody.

W doktrynie na tle instytucji kary umownej wskazuje się, iż stanowi ona formę umownego zastrzeżenia odpowiedzialności odszkodowawczej jednej ze stron z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Celem zastrzeżenia kary umownej jest ułatwienie wierzycielowi uzyskania rekompensaty pieniężnej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika. Dzięki zastrzeżeniu kary w umowie następuje określenie z góry wysokości odszkodowania, co upraszcza proces jego dochodzenia przed sądem, eliminując konieczność oszacowywania wysokości poniesionej szkody przez sąd oraz biegłych. W przypadku zastrzeżenia kary umownej wierzyciel nie jest zatem zobligowany do wykazania wysokości szkody ani faktu jej powstania. Istotne jest przy tym, że do przedmiotowo istotnych elementów zastrzeżenia kary umownej należy określenie zobowiązania (lub pojedynczego obowiązku) o niepieniężnym charakterze, którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez stronę rodzi obowiązek zapłaty przez nią określonej wysokości (albo wprost oznaczonej podaną sumą pieniężną, albo przez wskazanie sposobu jej obliczenia w odniesieniu do określonych kryteriów) kary umownej [por. W. B. w: red. K. O., Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2021, art. 483 k.c.].

Zastrzeżenie kary umownej stanowi tym samym uproszczony dla wierzyciela z jej tytułu sposób dochodzenia od drugiej strony odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie określonego zobowiązania niepieniężnego. O ile bowiem w przypadku odpowiedzialności kontraktowej na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.) na wierzyciela spoczywa stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, powstania szkody w majątku wierzyciela oraz istnienia adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą, o tyle w przypadku dochodzenia kary umownej przesłankami jej żądania, których ciężar wykazania spoczywa na wierzycielu jest tylko udowodnienie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika oraz że kara umowna została prawidłowo zastrzeżona. Co za tym idzie zastrzeżenie kary umownej modyfikuje ogólne przesłanki odpowiedzialności kontraktowej o tyle, że obowiązek jej zapłaty występuje bez względu na fakt wystąpienia lub wysokość poniesionej szkody. Brak szkody lub jej nieznaczną wysokość może zatem najwyżej stanowić podstawę miarkowania kary umownej na zarzut dłużnika [por. W. B. w: red. K. O., Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2020, art. 484 k.c.]. Nadal przy tym pamiętać, że dłużnik może bronić się przed roszczeniem z tytułu kary umownej przez wykazanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, na wypadek którego zastrzeżono karę umowną, jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (stosownie do art. 471 k.c. in fine).

W kontekście zastrzeżenia kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy wskazać trzeba, że odstąpienie od umowy stanowi realizację uprawnień związanych z określonymi wypadkami niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 491-493 k.c.) i skuteczne odstąpienie od umowy stanowi w pewnym sensie potwierdzenie, że istotnie miał miejsce przypadek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez drugą stronę. Zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy można zatem traktować jako formę uproszczenia redakcji warunków umowy, która pozwala na przyjęcie przez strony, że wypadki niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, które uprawniają stronę do odstąpienia od umowy, stanowią jednocześnie podstawę do domagania się zapłaty kary umownej. Ocena skuteczności zastrzeżenia kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy nie może być zatem oderwana od oceny, na czym polegało niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, gdyż musi być to: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego, a ponadto takie zachowanie, które na mocy umowy bądź ustawy uprawnia do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy [por. uzasadnienie wyroku SN z 7.02.2007 r. w sprawie III CSK 288/06, L.].

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że faktem bezspornym było zastrzeżenie w łączącej strony umowie nr (...) z 24 maja 2016 r. w jej § 13 ust. 1 lit. d kary umownej, jaką pozwany miał zapłacić powódce w razie nieuzasadnionego rozwiązania umowy przed upływem czasu, na jaki została zawarta, w wysokości 20% kwoty określonej w § 4 ust. 1 i 2 (tj. w żądanej pozwem wysokości 115.128 zł), chyba że odstąpienie od umowy

nastąpiło na podstawie art. 143 ust. 1 ustawy – Prawo zamówień publicznych. W toku procesu nie było kwestionowane, że takie zastrzeżenie kary umownej jest skuteczne, tym bardziej, że to pozwany przeprowadzając postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego przewidział zastrzeżenie takiej kary umownej na rzecz wykonawcy obsługi prawnej, jednocześnie przewidując analogiczne zastrzeżenie takiej kary umownej w § 13 ust. 1 lit. c na swoją rzecz. Strona pozwana podejmując obronę w niniejszej sprawie wywodziła natomiast, że odstąpienie przez nią od umowy na podstawie oświadczenia z 17 stycznia 2018 r. było uzasadnione i dopuszczalne, w związku z tym po stronie powódki nie powstało roszczenie o zapłatę kary umownej, gdyż odstąpienie dokonane przez pozwanego nie wypełniało hipotezy § 13 ust. 1 lit. d umowy.

W oświadczeniu o odstąpieniu od umowy datowanym na 17 stycznia 2018 r. pozwany – reprezentowany przez obu członków zarządu R. G. (1) i P. M. – utrzymywał, że podstawą odstąpienia jest „zaistnienie istotnej zmiany okoliczności, powodującej, że dalsze wykonywanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy”. Jako uzasadnienie wystąpienia takiej przesłanki odstąpienia od umowy pozwany powoływał z jednej strony to, że powódka miałaby nie przedstawić opinii dotyczącej możliwości dotowania ze środków Funduszu zarybiania w sytuacji, gdy wnioskodawca wygrał przetarg na gospodarczo-rybackie korzystanie z obwodu rybackiego (dotyczyło to wniosku Związku (...) i (...)), zarzucając jednocześnie, że przedstawiona opinia była nierzetelna, natomiast z drugiej strony pozwany powoływał się na „osobiste zaangażowanie” partnera powódki adwokata K. K. (1) przeciwko nowelizacji ustawy – Prawo Ochrony (...), co miało podważać zaufanie do powódki (przy czym w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy datowanym na 17 stycznia 2018 r. pozwany twierdził, że wiedzę o sporządzeniu przez K. K. (1) opinii z 12 grudnia 2016 r. do poselskiego projektu zmiany ustawy powziął dopiero 22 grudnia 2017 r.). Pozwany wywodził w konsekwencji, że sporządzenie na etapie prac legislacyjnych opinii wskazującej na możliwą niekonstytucyjność zmiany ustawy – Prawo Ochrony (...) wyklucza możliwość dalszej współpracy nowego zarządu (...) z powódką.

Obie przywoływane okoliczności miały zdaniem pozwanej stanowić „ważny powód” rozwiązania umowy w rozumieniu art. 746 § 1 k.c. Jednocześnie w piśmie zawierającym oświadczenie o odstąpieniu pozwany twierdził, iż jego odstąpienie stanowi podstawę do naliczenia powódce kary umownej na podstawie § 13 ust. 1 lit. c umowy w wysokości 115.128 zł i domagał się jej zapłaty w terminie do 31 stycznia 2018 r.

Bezpośrednią przyczyną odstąpienia od umowy były więc dwie kwestie: utrata zaufania do powódki w związku z wykonaniem przez K. K. (1) opinii dotyczącej nowelizacji ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niewykonanie czy też nienależyte wykonanie opinii dotyczącej Związku (...) i (...).

W dalszej części rozważań obie te kwestie zostaną poddane analizie pod kątem skuteczności odstąpienia od umowy przez pozwanego na tych podstawach, przed przystąpieniem do tych rozważań należy jednak odnieść się do powoływanych przez pozwanego w toku procesu dodatkowych przyczyn, które miałyby świadczyć o utracie zaufania do powódki. Już w tym miejscu pokreślić jednakże trzeba, że przyczyny te dotyczyły zdarzeń mających miejsce już po 17 stycznia 2018 r., a zatem po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu przez pozwanego i jako takie nie miały wpływu na podjętą przez pozwanego 17 stycznia 2018 r. decyzję o złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Pozwany stał na stanowisku, iż zaistniałe później zdarzenia umacniają prawidłowość podjętej przez niego wcześniej decyzji o odstąpieniu od umowy z uwagi na utratę zaufania do powódki.

Z taką argumentacją nie sposób się zgodzić, za prawnie relewantne można bowiem uznać tylko opisane wyżej dwie przesłanki, jakimi pozwany się kierował w dacie podejmowania decyzji o zakończeniu łączącego strony stosunku prawnego. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawały w konsekwencji takie podnoszone przez pozwanego kwestie, jak zwrot dokumentacji dotyczącej spółki (...) (bowiem obowiązek jej wydania powstać miał dopiero w następstwie odstąpienia od umowy, a zatem brak jej zwrotu nie mógł stanowić podstawy odstąpienia), jak i podnoszona przez pozwanego kwestia pojawienia się w marcu 2018 r. podejrzania popełnienia czynu zabronionego przez przedstawicieli powódki na szkodę pozwanego w postaci zabrania z teczki dokumentów zarządzenia prezesa zarządu (...) w S. dotyczącego zmiany zarządzenia w sprawie użytkowania przez pracowników sprzętu służbowego, co do którego prokurator wszczął postępowanie przygotowawcze w kwietniu 2018 r. (również w tym przypadku wykrycie

popelnionego - według pozwanego - czynu karalnego nastąpiło po odstąpieniu od umowy, tym samym nie mogło stanowić podstawy jej odstąpienia).

Przytaczane przez pozwanego fakty dotyczące wyżej wymienionych kwestii są zatem irrelewantne dla rozstrzygnięcia, co uzasadnia pominięcie powoływanych dla ich wykazania dowodów.

Z kolei spośród faktów podnoszonych przez powódkę bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje porównanie umów zawieranych przez powódkę z pozwanym z umowami, jakie następnie pozwany zawarł ze swoim nowym pełnomocnikiem i adwokatem świadczącym obsługę prawną – P. K. (powódka dążyła w tym zakresie do wykazania, że pozwany cały czas szukał pretekstu do rozwiązania z nią umowy, żeby zawrzeć umowę z P. K., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, iż pozwany do adwokata P. K. zwrócił się już po tym jak „utracił zaufanie” do powódki). Bez znaczenia pozostawała też kwestia wypowiedzi prezesa zarządu R. G. (1) dla Radia (...) już po złożeniu odstąpienia od umowy, kiedy to twierdził, że przyczyną rozwiązania stosunku prawnego z powódką była utrata zaufania oraz kwestia „zbyt wysokich kosztów” obsługi prawnej przez powódkę, bowiem zagadnienie wysokości kosztów obsługi prawnej (co do której umowę zawarto w drodze przetargu stosownie do Prawa zamówień publicznych) nie zostało podniesione ani w oświadczeniu o odstąpieniu z 17 stycznia 2018 r., ani w kontaktach stron przed złożeniem tego oświadczenia czy w związku z nim.

Istota sprawy sprowadzała się tym samym do rozstrzygnięcia, czy pozwanemu przysługiwało uprawnienie do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy z 24 maja 2016 r. ze względu na podawane przez pozwanego fakty związane z wykonaniem opinii z 18 grudnia 2017 r. dotyczącej wniosku Związku (...) i (...) oraz związane ze sporządzeniem przez partnera powódki adwokata K. K. (1) opinii z 12 grudnia 2016 r. dotyczącej konstytucyjności projektowanej wówczas nowelizacji ustawy – Prawo Ochrony (...).

Oceniając te kwestie należy mieć na uwadze, że umowa z 24 maja 2016 r. została zawarta w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1579), zwanej dalej „p.z.p.” Takiego jej charakteru nie kwestionował też pozwany, który sam w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy powołał się na jej art. 145 ust. 1 w zw. z art. 14 ust. 1. W pierwszej kolejności należało zatem złożone 17 stycznia 2018 r. oświadczenie ocenić na gruncie regulacji zawartych w p.z.p.

Zgodnie z art. 145 ust. 1 p.z.p. w razie zaistnienia istotnej zmiany okoliczności powodującej, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy, lub dalsze wykonywanie umowy może zagrozić istotnemu interesowi bezpieczeństwa państwa lub bezpieczeństwu publicznemu, zamawiający może odstąpić od umowy w terminie 30 dni od dnia powzięcia wiadomości o tych okolicznościach.

Na tle tego przepisu przede wszystkim wskazuje się, iż zawarta w nim norma prawna ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może zostać zmieniona umową stron. Ponieważ jednocześnie zasadą jest wykonywanie umów zawartych w sprawie zamówienia publicznego, zatem okoliczności wskazane w art. 145 p.z.p., na podstawie których zamawiający może odstąpić od umowy, nie mogą być interpretowane w sposób rozszerzający. Odstąpienie od umowy na podstawie tego przepisu może nastąpić wyłącznie w przypadku łącznego wystąpienia następujących przesłanek: zaistnienia istotnej zmiany okoliczności; na skutek istotnej zmiany okoliczności wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy lub dalsze wykonywanie umowy może zagrozić istotnemu interesowi bezpieczeństwa państwa lub bezpieczeństwu publicznemu [por. M. J. w: M. J., D. S., J. J., A. M., Prawo zamówień publicznych. Komentarz, Legalis 2020, art. 145 p.z.p.]. W orzecznictwie (...) i sądów powszechnych, a także w doktrynie wskazuje się dodatkowo, że pojęcie istotnej zmiany okoliczności oznacza zmianę znaczącą, nie mieszczącą się w zwykłym ryzyku kontraktowym, a jednocześnie będącą następstwem zdarzeń występujących bardzo rzadko, ale charakteryzującą się mniejszym stopniem intensywności niż „nadzwyczajna zmiana stosunków”, którą posługuje się art. 357<sup>1</sup> k.c. [por. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z 7.07.2011 r. w sprawie I ACa 13/11, L.; M. J. w: M. J., D. S., J. J., A. M., Prawo zamówień publicznych. Komentarz, Legalis 2020, art. 145 p.z.p.]. Skutkiem istotnej zmiany okoliczności musi być natomiast stan, w którym wykonanie umowy nie leży w interesie

publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy lub stan, w którym dalsze wykonywanie umowy może zagrozić istotnemu interesowi bezpieczeństwa państwa lub bezpieczeństwu publicznemu.

Wykładni pojęć „istotna zmiana okoliczności” oraz „interes publiczny” dokonuje się przy tym w zgodzie z rozumieniem, jakie pojęciom tym nadaje się na tle stosowania art. 93 ust. 1 pkt 6 p.z.p. (tj. na tle ich rozumienia jako przesłanki unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego). Na tle tego przepisu wskazuje się, że konieczne jest ustalenie i możliwość wykazania przez zamawiającego, że:

1) faktycznie pojawiły się nowe okoliczności, a nie powstała jedynie możliwość ich wystąpienia [por. uzasadnienie wyroku SO w Gliwicach z 11.04.2008 r. w sprawie X Ga 45/08, (...) zmiana okoliczności jest istotna, czyli na tyle znacząca i niebagatelna, że dalsze prowadzenie postępowania lub wykonanie zamówienia nie leży w interesie publicznym [por. uzasadnienie wyroku SO w Lublinie z 10.04.2009 r. w sprawie IX Ga 30/08, (...)]

2) zmiana okoliczności ma charakter zewnętrzny wobec zamawiającego i trwały, tzn. jej zaistnienie jest niezależne od samego zamawiającego, nie zostało przez niego wywołane i – w istotnej z punktu widzenia wykonania zamówienia perspektywie czasowej – ma charakter nieodwracalny [por. uzasadnienie wyroku SO w Warszawie z 29.05.2012 r. w sprawie IV Ca 527/11, (...) przy czym zmiana ta najczęściej jest związana z przedmiotem, terminem lub warunkami wykonania zamówienia publicznego [por. uzasadnienie wyroku SO w Warszawie z 1.12.2003 r. w sprawie V Ca 2224/03, (...)]

3) obiektywnie nie było możliwości przewidzenia (nie tylko przez zamawiającego, ale również przez każdy podmiot działający z zachowaniem należytej staranności) istotnej zmiany okoliczności i jej skutku, tj. stanu, w którym dalsze prowadzenie postępowania lub wykonanie zamówienia nie leży w interesie publicznym;

4) skutkiem istotnej zmiany okoliczności jest brak interesu publicznego w dalszym prowadzeniu postępowania lub wykonaniu zamówienia, przy czym prowadzenie postępowania lub wykonanie zamówienia nie leży w interesie publicznym, jeśli cel, jaki zamierzał osiągnąć zamawiający wszczynając i prowadząc postępowanie, nie jest już celem zaspokajającym potrzeby publiczne.

Należy przy tym zauważyć, że rozumiany w powyższy sposób interes nie zawsze jest zbieżny z interesem zamawiającego. W orzecznictwie (...) wskazuje się bowiem, iż przez interes publiczny należy rozumieć korzyści uzyskiwane w wyniku realizacji przedsięwzięć służących ogółowi w zakresie zadań ciążących na administracji rządowej oraz samorządowej, realizowanych w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych, związanych np. z ochroną zdrowia, oświaty, kultury, porządku publicznego. Interes publiczny nie może być utożsamiany z indywidualnym interesem zamawiającego, lecz musi mieć charakter obiektywny [por. uzasadnienie wyroku (...) z 23.09.2011 r. w sprawie KIO 1948/11, L.]. Ponadto w orzecznictwie (...) wskazuje się również, iż w każdym wypadku zamawiający ma obowiązek wskazać, o jaki interes publiczny chodzi i udowodnić, że jest on na tyle ważny i znaczący, że bezwzględnie wymaga ograniczenia uprawnień wykonawców. Zarówno istnienie takiego interesu, jak i jego znaczenie, a także przesłanki powodujące konieczność przedłożenia w konkretnym przypadku interesu publicznego nad interes indywidualny podlegać muszą zawsze wnikliwej kontroli [por. uzasadnienie wyroku (...) z 12.02.2016 r. w sprawie KIO 99/16, L.; uzasadnienie wyroku (...) z 12.02.2016 r. w sprawie KIO 110/16, L.].

Co istotne dla rozpoznawanej sprawy odstąpienia od umowy zawartej w trybie p.z.p. na podstawie art. 145 ust. 1 p.z.p. można dokonanie jedynie w uregulowanym w tym przepisie 30-dniowym terminie zawitym od wystąpienia zmiany okoliczności [por. M. J. w: M. J., D. S., J. J., A. M., Prawo zamówień publicznych. Komentarz, Legalis 2020, art. 145 p.z.p.; J. P., Prawo zamówień publicznych. Komentarz, W. 2019, art. 145 p.z.p.; M. S. w: K., S., S., Prawo zamówień publicznych. Komentarz, Legalis 2018, art. 145 p.z.p.].

W przypadku złożonego 17 stycznia 2018 r. oświadczenia o odstąpieniu od umowy pozwany jego podstaw do upatrywał w utracie zaufania do powódki. To właśnie utrata zaufania miała stanowić podstawę dla odstąpienia od umowy z 24 maja 2016 r., będącej umową zlecenia w rozumieniu art. 734 k.c.

Zaznaczyć przy tym trzeba, że zgodnie z art. 139 ust. 1 p.z.p. do umów w sprawach zamówień publicznych stosuje się przy tym przepisy k.c., o ile przepisy p.z.p. nie stanowią inaczej. Wskazuje to na cywilistyczny charakter regulacji p.z.p., Przepisy p.z.p. stanowią tym samym *lex specialis* w stosunku do regulacji zawartych w k.c. Zastosowanie w przypadku umów zawieranych w trybie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego będą tym samym znajdowały m.in. przepisy k.c. dotyczące sposobu liczenia terminów określonych w umowie, reguł dokonywania wykładni oświadczeń woli oraz umów, dokonywania czynności prawnych, umów o charakterze nazwanym, należytego wykonania umowy oraz skutków związanych z jej niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem [por. M. J. w: M. J., D. S., J. J., A. M., Prawo zamówień publicznych. Komentarz, Legalis 2020, art. 145 p.z.p.].

Niemniej regulacja art. 145 ust. 1 p.z.p. dotycząca sytuacji, w których możliwe jest odstąpienie od umowy zawartej w trybie prawa zamówień publicznych - ograniczała będzie uprawnienie do odstąpienia od umowy wynikające z przepisów k.c.

Zgodnie z brzmieniem art. 746 § 1 k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. Jednocześnie § 3 wskazanej jednostki redakcyjnej stanowi, że nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów. W doktrynie na tle powyższych przepisów wskazuje się, że k.c. przyznaje każdej ze stron uprawnienie kształtujące do jednostronnego rozwiązania zobowiązania z umowy zlecenia. Rozwiązanie to nazwane zostało wypowiedzeniem (choć zlecenie przeważnie nie jest zobowiązaniem trwałym) z tego względu, że wywołuje ono skutki w zasadzie tylko na przyszłość. Jeżeli wypowiedzenia dokonał dający zlecenie, zobowiązany jest on do zwrócenia przyjmującemu zlecenie poczynionych do dnia wypowiedzenia wydatków, a przy zleceniu odpłatnym także takiej części wynagrodzenia, jaka odpowiada wykonanej przez przyjmującego zlecenie części działań składających się na jego świadczenie [por. M. w: red. G., M., Kodeks cywilny. Komentarz, W. 2021, art. 746 k.c.]. Ustawa stanowi przy tym, że wypowiedzenie może zostać dokonane w każdym czasie, jednak jest to możliwe tylko dopóki zlecenie nie zostanie wykonane przez przyjmującego (dopóki nie dokona on zleconej czynności) lub, przy zleceniu stałym zawartym na czas określony, nie upłynie przewidziany w umowie czas istnienia zobowiązania [por. uzasadnienie wyroku SN z 28.09.2004 r. w sprawie IV CK 640/03, OSN z 2005 r., Nr 9, poz. 157; uzasadnienie wyroku SN z 9.10.2013 r. w sprawie V CSK 472/12, L.].

O ile zatem co do zasady umowa zlecenia może zostać rozwiązana przez każdą ze stron w każdym czasie (a brak ważnego powodu tego rozwiązania skutkuje jedynie powstaniem obowiązku odszkodowawczego), to w przypadku umowy zlecenia zawartej w trybie p.z.p. zakres swobody stron wyznaczony przez art. 746 k.c. ogranicza art. 145 p.z.p., a co za tym idzie do rozwiązania takiej umowy przez zamawiającego może dojść tylko wówczas, gdy zaistnieje istotna zmiana okoliczności powodująca, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy, i tylko w terminie 30 dni od dnia powzięcia wiadomości o tych okolicznościach przez zamawiającego.

Pozwany zaistnienia tych okoliczności upatrywał w utracie zaufania do powódki po pierwsze z uwagi na fakty związane ze zleceniem K. K. (1) wykonania opinii prawnej dotyczącej Związku (...) i (...), a po drugie z uwagi na sporządzenie przez K. K. (1) opinii dotyczącej konstytucyjności poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo Ochrony Środowiska, w oparciu o którą to ustawę nowelizującą następnie powołani zostali do zarządu pozwanego R. G. (1) i P. M.. Pozwany wywodził przy tym, iż są to ważne powody odstąpienia od umowy w rozumieniu art. 746 k.c.

Na tle art. 746 k.c. wskazuje się, że ważnymi powodami wypowiedzenia mogą być zarówno zjawiska o charakterze obiektywnym (np. zmiany sytuacji gospodarczej, zmiany w prawie itp.), jak i zjawiska odnoszące się do osób, stron czy stosunków pomiędzy nimi (np. zmiana sytuacji życiowej czy ekonomicznej strony, nieporozumienia pomiędzy dającym a przyjmującym zlecenie). W szczególności ważnym powodem wypowiedzenia zlecenia przez dającego zlecenie jest nieudzielenie mu przez przyjmującego zlecenie potrzebnej wiadomości o przebiegu sprawy oraz uzasadniona utrata zaufania w uczciwość, staranność czy umiejętności przyjmującego zlecenie; natomiast



dla przyjmującego zlecenie np. nieudzielenie mu przez dającego zlecenie potrzebnej zaliczki, nieudzielenie lub odwołanie pełnomocnictwa, udzielenie wskazówek istotnie zmieniających na niekorzyść przyjmującego zlecenie sposób wykonania czynności. Ważny powód do wypowiedzenia musi istnieć w chwili składania oświadczenia o wypowiedzeniu. Jeżeli dopuszczalność (skuteczność) wypowiedzenia zależy od istnienia ważnego powodu w rozumieniu art. 746 § 3 k.c. albo od zajścia okoliczności przewidzianej w samej umowie, oświadczenie o wypowiedzeniu powinno określać ten powód czy okoliczność. Adresat oświadczenia musi bowiem mieć możliwość dokonania oceny czy wypowiedzenie było dopuszczalne i skuteczne, a więc czy jest nadal związany zobowiązaniem [por. M. w: red. G., M., Kodeks cywilny. Komentarz, W. 2021, art. 746 k.c.]. W orzecznictwie uwypukla się przy tym, że przesłanka wzajemnego zaufania ma fundamentalne znaczenie w przypadku umowy zlecenia jak i umowy o świadczenie usług, stąd też brak zaufania uzasadnia wypowiedzenie umowy o świadczenie usług zawartej również na czas oznaczony [por. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z 15.09.2008 r. w sprawie I ACa 84/08, OSA z 2010 r. Nr 4, poz. 12, s. 57]. Koresponduje to jednocześnie z kogentnym na tle art. 746 § 3 k.c. charakterem uprawnienia do wypowiedzenia umowy zlecenia z ważnych powodów.

Mając na uwadze powyższe poglądy doktryny odnoszące się do istoty umowy zlecenia przyjąć trzeba, że utrata zaufania do wykonawcy w szczególnym przypadku, jakim jest umowa zlecenia polegająca na obsłudze prawnej zamawiającego, może zostać uznana za okoliczność uzasadniającą rozwiązanie umowy w trybie art. 145 ust. 1 p.z.p. (przy zachowaniu opisanych tam przesłanek, takich jak nowe okoliczności na tyle istotne, że dalsze trwanie umowy nie leży w interesie publicznym, ponadto mające charakter zewnętrzny wobec zamawiającego i trwałe, obiektywnie niemożliwe do przewidzenia oraz wywołujące brak interesu publicznego w dalszym kontynuowaniu umowy), przy czym niezbędne jest zachowanie przez zamawiającego 30-dniowego terminu zawitego od powzięcia wiadomości o okolicznościach uzasadniających utratę zaufania do złożenia wykonawcy oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego doprowadziła w kontekście powyższego Sąd do przekonania, że brak było obiektywnych, uzasadnionych podstaw do utraty zaufania przez pozwanego do powódki, co mogłaby uzasadniać rozwiązanie umowy z 24 maja 2016 r. w trybie art. 145 ust. 1 p.z.p.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do utraty zaufania wobec powódki po stronie zarządu Funduszu z powodu sporządzenia przez (...) spółki (...) opinii dotyczącej zmian ustawy Prawo ochrony środowiska należy zauważyć, że pozwany zarzucał, iż zajęte przez K. K. (1) w opinii z 12 grudnia 2016 r. - sporządzonej na zlecenie Naczelnej Rady Adwokackiej - stanowisko wyklucza możliwość współpracy nowego zarządu pozwanego w osobach R. G. (1) i P. M. z powodową spółką, której partnerem jest K. K. (1), gdyż K. K. (1) neguje powołanie członków zarządu z uwagi na to, iż opiniowana ustawa nowelizująca prowadzi do centralizacji władzy publicznej. Zauważyć jednak trzeba, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, ażeby K. K. (1), czy powódka, po zmianie zarządu (...) w listopadzie 2017 r. w jakikolwiek sposób kwestionowali mandat R. G. (1) i P. M. jako członków zarządu pozwanego. Przeciwnie – z zeznań świadków (w tym P. M. i R. G. (1)) wynikało, że współpraca stron trwała mimo zmiany zarządu, usługi związane z obsługą prawną nadal były świadczone. Także z zeznań świadków J. S. i M. C. (1) wynika, że po zmianie zarządu umowa z 24 maja 2016 r. nadal była bez przeszkód wykonywana, obsługa prawna była przez powódkę świadczona i nie zdarzało się tak, aby świadczenia tej usługi powódka odmówiła, w szczególności uwagi na personalny skład zarządu Funduszu. Także świadek P. M. nie był w stanie wskazać żadnego przypadku odmowy świadczenia tej obsługi (poza przypadkiem opinii z 18 grudnia 2017 r., co do której poczynić należy odrębne rozważania).

Należy mieć jednocześnie na uwadze, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami, z kolei zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy adwokatura powołana jest do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa. Co za tym idzie sporządzanie opinii prawnych przez adwokata na zlecenie jego samorządu zawodowego (Naczelnej Izby Adwokackiej) wpisuje się w istotę wykonywania tego zawodu. Wykonana w taki sposób opinia K. K. (1) z 12 grudnia 2016 r. odnosiła się wyłącznie do oceny projektowanych regulacji prawnych pod kątem ich zgodności z Konstytucją i miała charakter abstrakcyjny – oderwany od konkretnego składu osobowego zarządu pozwanego. Wypływające z opinii K. K. (1)

wnioski nie były przy tym odosobnione, bowiem do analogicznych dochodzili w sporządzonych na zlecenie Biura (...) Sejmowych opiniujących to zagadnienie na zlecenie Biura (...) Sejmowych prof. dr hab. M. C. (2), adw. dr hab. A. T. oraz dr hab. S. P.. Ocena prawna danego zagadnienia nie jest przy tym dokonywana z perspektywy takich czy innych sympatii bądź antypatii opiniującego, lecz staranność zawodowa wymaga, ażeby ocena taka dokonywana była w świetle obowiązujących przepisów prawa i z wykorzystaniem dorobku nauki prawa. W konsekwencji wyrażenie abstrakcyjnej opinii prawnej dotyczącej projektu aktu normatywnego przez adwokata K. K. (1) – w sytuacji, w której nie wykazano, ażeby konkretnie kwestionował on mandat nowych członków zarządu pozwanego powołanych na podstawie uprzednio negatywnie zaopiniowanej ustawy (będącej wówczas w fazie projektu), nadto w sytuacji, kiedy kontynuował on współpracę z nowym zarządem pozwanego – nie może zostać uznane za ważny powód obiektywnie uzasadniający utratę zaufania, która mogłaby stanowić podstawę rozwiązania umowy zlecenia z 24 maja 2016 r. zawartej w trybie prawa zamówień publicznych. Nie tylko bowiem nie ma dowodów, ażeby K. K. (1) (czy ktokolwiek inny działający w ramach powódki) odmawiał współpracy z nowym zarządem czy podważał jego mandat do działania jako organ (...) w S., ale przeciwnie – świadkowie wskazywali na to, że współpraca po zmianie zarządu była kontynuowana.

Kolejne rozważania - nadal w kontekście opinii w 12 grudnia 2016 r. dotyczącej zmiany ustawy Prawo ochrony środowiska - należy poczynić na tle zachowania przez pozwanego 30-dniowego terminu zawitego od powzięcia wiadomości o okolicznościach uzasadniających utratę zaufania do złożenia wykonawcy oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Nadmienić trzeba, że zgodnie z art. 38 k.c. osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Na tle tego przepisu formułuje się tzw. teorię organów, zgodnie z którą działanie osoby fizycznej lub osób fizycznych dokonujących czynności prawnej w charakterze piastuna organu osoby prawnej traktuje się jako działanie samej osoby prawnej. W konsekwencji skutki prawne właściwe dla danej czynności prawnej dokonanej przez piastuna (piastunów) organu powstają bezpośrednio w sferze prawnej reprezentowanej osoby prawnej. Taka kwalifikacja ma także i to znaczenie, że oceny różnych relewantnych prawnie stanów psychicznych osoby prawnej (jak wiedza o określonych faktach, dobra wiara czy istotne prawnie intencje) dokonuje się właśnie z perspektywy osoby fizycznej (osób fizycznych) będącej piastunem reprezentującego ją organu [por. Strugała w: red. G., M., Kodeks cywilny. Komentarz, W. 2021, art. 38 k.c.; uzasadnienie wyroku SN z 22.11.2006 r. w sprawie V CSK 301/06, L.]. Wystarczające jest przy tym, aby jeden z członków zarządu powziął wiedzę o określonym fakcie, aby uznać, że osoba prawna wiedziała o tym fakcie; nie jest konieczne wykazanie, iż wszyscy członkowie zarządu dysponowali tą wiedzą [por. uzasadnienie wyroku SN z 15.04.2016 r. w sprawie I CSK 194/15, L.]. Teza ta nie ma zastosowania tylko w przypadku do organów właścicielskich – powzięcie wiedzy przez jednego wspólnika (akcjonariusza) o określonym fakcie nie uzasadnia przypisania tej wiedzy osobie prawnej. Konieczne jest także uwzględnienie, czy członkowie organów nabyli wiedzę w związku z działalnością osoby prawnej [por. P. S. w: red. B./O., Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2021, art. 38 k.c.].

W tym kontekście trzeba z kolei zauważyć, że wiedzę o fakcie sporządzenia przez adwokata K. K. (1) opinii z 12 grudnia 2016 r. dotyczącej konstytucyjności projektowanej nowelizacji ustawy – Prawo Ochrony (...) miał zarówno ówczesny zarząd pozwanego (na co wprost wskazał pełniący wówczas funkcję prezesa zarządu świadek J. C.), jak i ówczesna rada nadzorcza pozwanego, w której zasiadał późniejszy prezes zarządu pozwanego R. G. (1). Co więcej R. G. (1) był obecny na posiedzeniu, na którym K. K. (1) omawiał swoją własną opinię oraz przedstawiał wnioski z tej opinii wypływające (na co w swoich zeznaniach wyraźnie i stanowczo wskazał świadek J. S., który również uczestniczył w tym posiedzeniu, jak również potwierdził to przesłuchany w charakterze strony K. K. (1), zaś R. G. (1) na pytanie o swój udział w tym posiedzeniu rady nadzorczej nie zaprzeczył temu faktowi tylko oświadczył, że nie przypomina sobie takiej sytuacji, ale zarazem zaznaczył, że upływ lat zaciera takie fakty w pamięci).

Co za tym idzie pozwany Fundusz jako osoba prawna już w grudniu 2016 r. miał wiedzę o treści opinii prawnej sporządzonej na zlecenie Naczelnej Rady Adwokackiej przez K. K. (1), jak i wiedzę taką w związku z pełnieniem funkcji w organach pozwanego posiadał R. G. (1) jeszcze zanim został prezesem zarządu pozwanego, co nakazuje przyjąć, iż zarówno dotychczasowy zarząd (...) miał w tym zakresie wiedzę co najmniej od grudnia 2017 r., jak i wiedzę taką miał

nowy zarząd (z uwagi na wiedzę R. G. (1)) już od chwili jego powołania w pierwszej połowie listopada 2017 r. Nawet gdyby zatem – wbrew przedstawionemu wyżej stanowisku Sądu – przyjąć, że sporządzenie opinii konstytucyjnej przez K. K. (1) mogło stanowić ważny powód utraty zaufania, to 30-dniowy termin zawity do odstąpienia od umowy z 24 maja 2016 r. z tego powodu stosownie do art. 145 ust. 1 p.z.p. upłynął najpóźniej po 30 dniach od powołania R. G. (1) na prezesa zarządu pozwanego, co miało miejsce najpóźniej w połowie grudnia 2017 r., a to sprawia, że 17 stycznia 2018 r. fakt sporządzenia tej opinii nie mógł już stanowić podstawy złożenia przez pozwanego oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

W konsekwencji za niewiarygodne trzeba uznać wskazanie w oświadczeniu z 17 stycznia 2018 r., jakoby prezes zarządu (...) miał wiedzę o opinii konstytucyjnej K. K. (1) z 12 grudnia 2016 r. uzyskać dopiero 22 grudnia 2017 r. Pozwany nie przedstawił w tym zakresie żadnych wiarygodnych dowodów, zaś data uzyskania wiedzy o tej opinii przez R. G. (1) na posiedzeniu rady nadzorczej pod koniec 2016 roku wynika z zeznań świadka J. S., z przesłuchania K. K. (1), zarazem zeznania R. G. (1) tym faktom nie przeczą, świadek ten nie wskazał bowiem, że nie uczestniczył w posiedzeniu rady nadzorczej, na którym omawiano opinię K. K. (1), a jedynie zeznał, że faktu tego nie pamięta.

Przechodząc do kwestii opinii z 18 grudnia 2017 r. wskazać trzeba z kolei, że w piśmie zawierającym oświadczenie o odstąpieniu od umowy wskazano, że jest ono uzasadnione nieuzyskaniem opinii prawej na zlecony temat „możliwości dotowania ze środków funduszu zarabiania, w sytuacji, gdy wnioskodawca wygrał przetarg na gospodarczo-rybackie korzystanie z obwodu rybackiego, zobowiązując się do określonych nakładów rzeczowo-finansowych na zarybianie” i przedstawieniem opinii w przeważającej części sporządzonej nie na temat i w sposób nierzetelny.

W oświadczeniu o odstąpieniu z 17 stycznia 2017 r. wskazywano z jednej strony, że opinia miała zostać sporządzona nieterminowo, gdyż miała powstać do 11 grudnia 2017 r., co jednak nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym, bowiem korespondencja elektroniczna złożona do akta sprawy i dotycząca wyjaśnienia przedmiotu opinii (która została K. K. (1) zlecona ustnie i w sposób niejasny) pochodzi z 15 grudnia 2017 r. Dopiero w wiadomości elektronicznej z tej daty R. G. (1) wyjaśnia – tak jak to zeznał K. K. (1) – co miało być przedmiotem opinii. Nie można zatem przyjąć, że termin wykonania opinii upłynął 11 grudnia, skoro jej zlecenie nie zostało w sposób wyraźny i jednoznaczny sformułowane, a doprecyzowanie przedmiotu opinii nastąpiło dopiero 15 grudnia. Po tej dacie powódka przystąpiła do skompletowania w dokumentacji, zaś sama opinia została dostarczona 18 grudnia.

Zauważyć przy tym trzeba, że z zeznań świadka P. M. złożonych w toku niniejszego procesu wynikało, iż do chwili przedstawienia mu opinii K. K. (1) z 18 grudnia 2017 r. na rozprawie był on przekonany, że powódka w ogóle odmówiła sporządzenia opinii co do przedstawionego jej zagadnienia (tj. że opinia fizycznie nie powstała). Za wnioskiem takim przemawia fakt, iż P. M. początkowo zeznał, że w tym przypadku powódka odmówiła sporządzenia opinii, a po tym, jak opinię mu okazano i umożliwiono jej przeczytanie na rozprawie, zmienił swoje zeznania przyznając, że opinia została sporządzona.

Z kolei R. G. (1) składając zeznania w charakterze świadka przyznał, że opinia dotarła do jego rąk, jednak była nierzetelna, sporządzona została bowiem na „szkodę Funduszu”, a w domniemaniu na korzyść beneficjenta.

Podobnie wypowiadał się P. M. po okazaniu mu w czasie przesłuchania wykonanej pisemnej opinii. W dalszych w swoich zeznaniach P. M. wyjawiał motywacje jakimi kierował się zarząd pozwanego przyjmując treść opinii z 18 grudnia 2017 r. jako powód do utraty zaufania wobec powódki i do odstąpienia od umowy. Wskazał on bowiem, że w jego ocenie rolą prawnika obsługującego dany podmiot jest działanie zawsze na korzyść tego podmiotu, a zatem także sporządzanie zawsze opinii prawnych korzystnych dla zlecającego sporządzenie opinii, gdy tymczasem opinia K. K. (1) z 18 grudnia 2017 r. była korzystna dla beneficjenta, a nie dla (...).

Z taką oceną roli adwokata (czy też radcy prawnego) świadczącego obsługę prawną danego podmiotu - jaką przedstawili P. M. i R. G. (1) - zdaniem Sądu nie sposób się zgodzić, o ile bowiem rolą adwokata jako pełnomocnika w postępowaniu przed sądami czy organami władzy publicznej jest działanie zawsze na korzyść mocodawcy, o tyle nie można przekładać tego na sytuację, w której adwokat opiniuje dane zagadnienie prawne na rzecz obsługiwanego podmiotu. Rolą adwokata w takiej sytuacji jest udzielenie obsługiwanemu podmiotowi informacji na temat tego jakie

prawo jest i jakie wynikają z niego konsekwencje na tle danego, przedstawionego do zaopiniowania, stanu faktycznego. Jego rolą nie jest natomiast „naginanie” odczytywanych z przepisów norm, tak aby wytworzyć przed obsługiwanym podmiotem zniekształcony obraz regulacji prawnych, w którym to obrazie pozwalają one dokładnie na zrealizowanie zamierzeń obsługiwanego podmiotu. Rolą adwokata nie jest w konsekwencji napisanie opinii prawnej pod dyktando obsługiwanego podmiotu.

Na tle zeznań P. M. i R. G. (1) można w konsekwencji przyjąć, że za powzięciem zamiaru odstąpienia od umowy z 24 maja 2016 r. przez pozwanego nie był brak rzetelności opinii K. K. (1) z 18 grudnia 2017 r., lecz to, że wypływające z opinii wnioski nie odpowiadały oczekiwaniom zarządu pozwanego, który dążył do nieuwzględnienia wniosku beneficjenta w osobie Związku (...) i (...).

Nadmienić przy tym trzeba, iż świadek J. S. zeznał, iż dla pracowników (...) było dostrzegalne, że prezes zarządu pozwanego R. G. (1) ma negatywną opinię co do Związku (...) i (...), co w zestawieniu z zeznaniami P. M. co do jego wyobrażenia o roli adwokata świadczącego obsługę prawną danego podmiotu pozwala na wyprowadzenie wniosku, iż to właśnie wnioski wypływające z opinii z 18 grudnia 2017 r. skłoniły zarząd pozwanego do odstąpienia od umowy obsługi prawnej z 24 maja 2016 r. i do poszukiwania innego prawnika, który podejmie się świadczenia takich usług, a jednocześnie będzie sporządził opinie o treści zgodnej z oczekiwaniami pozwanego.

Takiej motywacji nie sposób jednak uznać za ważny powód w rozumieniu art. 746 k.c., który pozwalałby na rozwiązanie umowy zlecenia zawartej w trybie prawa zamówień publicznych i który uzasadniałby brak odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy. Jak już bowiem wskazano rolą adwokata sporządzającego opinię prawną dla obsługiwanego podmiotu jest dostarczenie temu podmiotowi rzetelnych wiadomości co do obowiązującego prawa i jego zastosowania do danego stanu faktycznego, nie zaś przedstawienie obrazu tego prawa zniekształconego zgodnie z oczekiwaniami dającego zlecenie.

Zaznaczyć trzeba jeszcze, że w § 8 umowy zamieszczono zapis, że wykonawca wykonując umowę działał będzie w granicach obowiązującego prawa, z zachowaniem zasad etyki zawodowej i godności zawodu, zaś w § 9 strony postanowiły, że wykonawca będzie działał z zachowaniem staranności zawodowej wymaganej dla spraw tego rodzaju. Zapisy te wpisują się w prezentowany w doktrynie podział umów na umowy rezultatu i umowy starannego działania, przy czym umowa o świadczenie usług prawnych zalicza się do tych ostatnich. W rozpoznawanej sprawie K. K. (1) sporządził opinię w granicach obowiązującego prawa, nie uchybił zasadom etyki ani staranności zawodowej, zaś sama treść opinii - która okazała się niekorzystna dla Funduszu - nie może być poczytana za element nienależytego wykonania umowy i to takiej wagi, że mógłby stanowić ważny powód jej rozwiązania.

W konsekwencji powyższych rozważań należało stwierdzić, że w ustalonym stanie faktycznym nie zaistniały ważne powody uzasadniające rozwiązanie umowy zlecenia – obsługi prawnej zawartej przez pozwanego z powódką 24 maja 2016 r. przed terminem, na jaki umowa ta została zawarta. Zaktualizowała się w efekcie hipoteza kary umownej zastrzeżonej w § 13 ust. 1 lit. d umowy z 24 maja 2016 r. Odstąpienie od umowy przez pozwanego przy braku powodów, które obiektywnie zakwalifikować można jako „ważne powody” w rozumieniu art. 746 k.c. stanowiło nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego pozwanego w postaci utrzymania obowiązującego między stronami nawiązanego na podstawie umowy z 24 maja 2016 r. stosunku prawnego przez wskazany w umowie okres. Powódce należy się w następstwie kara umowna zastrzeżona w § 13 ust. 1 lit. d.

Na wypadek uznania przez Sąd, że powódce przysługuje kara umowna, pozwany podniósł zarzut jej miarkowania, domagając się jej obniżenia do kwoty co najwyżej 11.141,42 zł jako odpowiadającej 20% wynagrodzenia, jakie należało by się powódce za okres od 18 stycznia do 27 marca 2018 r., bo nawet gdyby umowa nie została przez pozwanego rozwiązana na mocy oświadczenia z 17 stycznia 2018 r., to zostałaby rozwiązana 27 marca 2018 r. z powodu wskazanego w zawiadomieniu z 24 kwietnia 2018 r. o możliwości popełnienia przestępstwa. Co więcej według pozwanego umowa została w znacznej części wykonana, zaś wysokość kary umownej dochodzonej przez powódkę jest rażąco wygórowana.

Zgodnie z art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

W rozpoznawanej sprawie wystąpiły obie przesłanki miarkowania, wskazane w art. 484 § 2 k.c.

Kara umowna została zastrzeżona w wysokości w wysokości 20% kwoty określonej w § 4 ust. 1 i 2, w którym strony określiły wynagrodzenie za świadczone usługi prawne. Umowa została zawarta na czas oznaczony wynoszący 24 miesiące, wynagrodzenie za cały ten okres strony ustaliły na kwotę 575.640 zł (miesięcznie: 23.985 zł). Między stronami nie ma sporu co do tego, że kara umowna wyraża się kwotą 115.128 zł, co stanowi 20% z 575.640 zł.

Odnosząc się do przesłanek miarkowania kary umownej należy zatem zauważyć, że umowa zawarta na 24 miesiąca została w znacznej części wykonana, była bowiem wykonywana przez 17,5 miesiąca - w tym czasie powódka świadczyła usługi prawne i otrzymywała za nie wynagrodzenie. Ustanie stosunku umownego przed czasem na skutek oświadczenia woli złożonego przez pozwanego spowodowało, że przez 6,5 miesiąca powódka usług nie świadczyła.

W ocenie Sądu należało zatem dokonać miarkowania kary odpowiednio do czasu, w jakim zobowiązanie było wykonywane. Jeżeli przyjmiemy za punkt wyjścia, że gdyby powódka nie wykonywała umowy przez 24 miesiące to otrzymałaby karę w wysokości 115.128 zł, to za czas niewykonywania umowy wynoszący 6,5 miesiąca kara wynosi odpowiednio 31.180,50 zł. Taka też kwota została po zmiarkowaniu na rzecz powódki zasądzona.

Dodać jeszcze trzeba, że kwota w żądanej przez powódkę wysokości 115.128 zł była rażąco wygórowana, zważyć bowiem trzeba, że powódka oczekiwała kary w tej wysokości mimo tego, że przez 6,5 miesiąca nie świadczyła pracy. Gdyby nie doszło do ustania stosunku umownego przed czasem, powódka otrzymałaby przez ten czas wynagrodzenie w wysokości 23.985 zł za każdy miesiąc, ale zarazem zobowiązana byłaby świadczyć pracę, co wiązało się nie tylko ze znacznym nakładem pracy ze strony partnerów i pracowników powódki, ale także z koniecznością ponoszenia wysokich kosztów, chociażby w zakresie wydatków na codzienne dojazdy do miejsca świadczonych usług. Tymczasem powódka przez 6,5 miesiąca nie świadczyła pracy, a zatem nie otrzymywała wynagrodzenia, ale jednocześnie nie ponosiła kosztów wykonywania umowy i mogła przeznaczyć moce przerobowe partnerów i pracowników na inne źródła finansowania. Tym samym podstawy do miarkowania kary zaistniały również z tej przyczyny, że żądana przez powódkę kwota 115.128 zł była rażąco wygórowana.

W ocenie Sądu adekwatna do okoliczności kara umowna, uwzględniająca zarówno stopień wykonania umowy, jak i stopień wygórowania kary, wynosi 31.180,50 zł.

Kwota ta została zasądzona na rzecz powódki z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 16 lutego 2018 r.

Roszczenie o zapłatę kary umownej ma charakter bezterminowy, tym samym winno być spełnione w terminie określonym przez art. 455 k.c. Powódka wezwwała pozwanego do zapłaty kary umownej pismem z 31 stycznia 2018 r. (doręczonym 1 lutego 2018 r.) określając termin płatności do 7 lutego 2018 r. Zgodnie z art. 455 k.c. świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie, tzn. bez nieuzasadnionej zwłoki, w normalnym toku rzeczy. Chodzi zatem o termin realny, ze względu na okoliczności miejsca i czasu, rodzaju i rozmiaru świadczenia, stosownie do wymagań dobrej wiary i zwyczajów uczciwego obrotu [por. np. wyr. SN z 17.10.2008 r., I CSK 100/08; wyr. SA w Białymstoku z 26.9.2012 r., I ACA 426/12; wyr. SA we Wrocławiu z 21.11.2012 r., I ACA 1163/12]. W ocenie Sądu w okolicznościach rozpoznawanej sprawy adekwatny jest termin czternastodniowy od doręczenia wezwania, pozwany winien mieć bowiem czas nie tylko na dokonanie płatności, ale również na weryfikację żądania pod względem merytorycznym. Zważywszy, że pozwany jest podmiotem zarządzanym przez organy kolegialne przyjąć należy, że wyznaczony przez powódkę termin wynoszący 6 dni od doręczenia wezwania jest zbyt krótki. Tym samym odsetki za opóźnienie zasądzone zostały od 16 lutego 2018 r., to jest od dnia następnego po upływie 14 dni od doręczenia wezwania.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, jak również na dowodach z zeznań świadków i z przesłuchania stron, przy czym ten ostatni dowód został ograniczony do przesłuchania partnerów powódki, albowiem pozwany nie wnosił o przesłuchanie aktualnych członków zarządu, przesłuchani zostali natomiast w charakterze

świadców byli członkowie zarządu, pełniący te funkcje w czasie złożenia oświadczenia w przedmiocie odstąpienia od umowy.

Przesłuchani zostali świadkowie w osobach: J. S., A. G., M. C. (1), J. C., P. M. i R. G. (1) oraz partnerzy powódki: K. K. (1) i A. C.. Zeznania wszystkich przesłuchanych świadków oraz partnerów powódki zostały ocenione jako wiarygodne, mimo tego, że pozornie mogą w ich treści występować rozbieżności. Są one jednak następstwem tego, że każdy ze świadków będąc powiązany z pozwanym Funduszem stosunkiem umownym polegającym na świadczeniu pracy bądź świadczeniu określonych usług wykonywał inne zadania bądź podobne, ale w innym w czasie. Tym samym każdy ze świadków przedstawiał opisywane założenia ze swojego punktu widzenia, nie mając wiedzy o poczynaniach pozostałych przesłuchiowanych osób.

Szczególnie ważne dla rozstrzygnięcia okazały się zeznania świadków P. M. i R. G. (1), ponieważ to ich subiektywne odczucia wyrażające się brakiem zaufania do K. K. (1) były bezpośrednią przyczyną odstąpienia od umowy z powódką. Treść tych zeznań pozwoliła jednakże Sądowi na wyprowadzenie wniosku, że brak było powodów „ważnych” i zarazem wpisujących się w przesłanki określone ustawą Prawo zamówień publicznych, w konsekwencji uzasadniających rozwiązanie umowy o świadczenie usług prawnych. Natomiast dla ustalenia daty, w jakiej R. G. (1) dowiedział się o opinii K. K. (1) dotyczącej projektu ustawy zmieniającej ustawę Prawo ochrony środowiska decydujące okazały się zbieżne ze sobą zeznania J. S. i K. K. (1), którzy brali udział w posiedzeniach rady nadzorczej, na których omawiano opinię K. K. (1), zaś R. G. (1) nie zaprzeczył faktowi swojego uczestnictwa w tych posiedzeniach wskazując jednocześnie, że faktu tego nie pamięta, ale mógł on się zatrzeć w jego pamięci z uwagi na upływ czasu. Tak złożone zeznania należy uznać za wiarygodne. Z kolei P. M. w pierwszej części swoich zeznań utrzymywał, że opinia dotycząca beneficjenta Związku (...) i (...) w ogóle nie została sporządzona (to jest nie powstała w sposób fizyczny), co również nie czyni jego zeznań niewiarygodnymi, P. M. mógł bowiem nie mieć wiedzy o istnieniu pisemnej opinii sporządzonej przez K. K. (1) w tym temacie, nie on bowiem zlecał tą opinię i nie jemu została przedłożona po wykonaniu. Po okazaniu opinii P. M. w dalszej części swoich zeznań dokonał na bieżąco jej oceny oraz przedstawił swoje zapatrywania odnośnie tego, jakiej opinii oczekiwał. Także w tej części zeznania świadka należy uznać za wiarygodne, dotyczą bowiem jego subiektywnych odczuć, a nie ma żadnych podstaw ażeby podważać, że świadek tak a nie inaczej postrzegał i oceniał określone fakty.

Wiarygodne okazały się również zeznania partnerów powodowej spółki, które pozostają w zgodzie z całym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, tym samym brak jest podstaw do podważania ich wiarygodności.

Ostatecznie wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody zostały ocenione jako wiarygodne, korespondowały one bowiem ze sobą, pozwalając na dokonanie ustaleń faktów niezbędnych dla rozstrzygnięcia.

Na rozprawie 13 sierpnia 2020 r. pominięte zostały natomiast dowody z zeznań świadków A. S. i A. M. (2) na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., jak już bowiem wyjaśniono wyżej dowody te dotyczyły faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia, odnosiły się bowiem do zdarzeń, jakie miały miejsce po odstąpieniu od umowy, a zatem do zdarzeń których zaistnienie nie mogło stanowić podstawy złożenia przez pozwanego oświadczenia woli w przedmiocie odstąpienia.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy przy założeniu, że powódka wygrała sprawę w 27% oraz z pozostawieniem szczegółowego wyliczenia kosztów referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.